

Walenty Skorochód-Majewski – kompetencje ekscentrycznego notariusza Księstwa Warszawskiego

**Walenty Skorochód-Majewski: The Powers of an Eccentric Notary
of the Duchy of Warsaw**

Abstract

Walenty Skorochód-Majewski (1764-1835), who was appointed a notary at the Court of Appeal in 1808, is a man who defies easy categorisation. On the one hand, he owed his office to merit; he ran a prosperous chancellery in a prominent location in the capital of the Duchy of Warsaw, enjoyed the esteem of its many inhabitants and was renowned for his knowledge of many foreign languages. On the other hand, his scholarly work was judged to be unprofessional and he himself to be completely absorbed in his *idée fixe*. This may have been the result of a lack of academic training. Almost as badly received was the result of Skorochód-Majewski's translation of the French Code de commerce into Polish in 1808. However, this was the first translation of this legal text on Polish soil. Moreover, it only came into force a year later. However, the diligence and self-education of the notary, who sacrificed a considerable part of his fortune in the name of an idea, are unquestionable.

KEYWORDS: institution of a notary
public, Walenty Skorochód-
Majewski, Duchy of Warsaw, notary,
notarial deeds

SŁOWA KLUCZOWE: notariat, Walenty
Skorochód-Majewski, Księstwo
Warszawskie, notariusz, akty
notarialne

OSKAR KANECKI – doktor nauk prawnych, Uniwersytet Pomorski w Słupsku,
ORCID – 0000-0001-9025-2970, e-mail: oskar.kanecki@upsl.edu.pl

Na system sądownictwa cywilnego Księstwa Warszawskiego składały się sądy pokoju w powiatach, trybunały cywilne I instancji w departamentach i jeden w całym państwie Sąd Apelacyjny^[1]. Strukturze tej odpowiadało urządzenie notariatu. Pisarzy aktowych obejmujących swym działaniem okręg sądu pokoju określano mianem powiatowych, tych działających w okręgu trybunału cywilnego I instancji nazywano departamentowymi^[2], zaś urzędujących przy Sądzie Apelacyjnym – notariuszami krajowymi^[3], notariuszami Księstwa^[4] lub notariuszami Księstwa Warszawskiego^[5]. Właściwość miejscowa urzędników ostatniej kategorii odpowiadała swym zasięgiem jurysdykcji Sądu Apelacyjnego, a więc rozciągała się na obszar całego kraju^[6]. W całym Księstwie Warszawskim takich notariuszy było tylko dwóch – Jan Wincenty Bandtkie i Walenty Skorochód-Majewski. O ile

¹ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, rkps, Rada Stanu i Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego (zespół 175), seria 2, sygn. 70, *Raport złożony Radzie Stanu przez Feliksa Łubieńskiego*, k. 15-16, 30; zob. także: Artur Korobowicz, „Polskie Sądy Najwyższe w XIX stuleciu”, [w:] *Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej. Historie i współczesność. Księga jubileuszowa 90-lecia Sądu Najwyższego 1917-2017*, red. Artur Korobowicz (Warszawa: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, 2007), 78.

² *Prawo o opłatach stemplowych*, 1811 rok, [w:] *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, nr 38, 1811 r., 67; zob. także: Dorota Malec, *Dzieje notariatu polskiego* (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2007), 59.

³ August Heylman, *Historia organizacji sądownictwa w Królestwie Polskiem*, t. I (Warszawa: w Drukarni Banku Polskiego, 1861), 157.

⁴ *Notariusze publiczni w Księstwie Warszawskim*, [w:] *Wydział Sprawiedliwości w Xięstwie Warszawskim* (Warszawa, 1809), 39; zob. także: *Prawo o opłatach stemplowych*, 1811 r., [w:] *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, nr 38 (1811): 67; „Przedmowa”, [w:] *Pamiętnik Warszawski, czyli Dziennik Nauk i Umiejętności*, t. I (Warszawa, 1815), VII-VIII.

⁵ Archiwum Narodowe w Krakowie, rkps, Akta notariusza Walentego Lichockiego (zespół 875), sygn. 1, brak paginacji, tytuł „notariusza Księstwa Warszawskiego” widniał na pieczęci, którą posługiwał się Jan Wincenty Bandtkie; zob. także: Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Otwocku, rkps, Kancelaria Stanisława Truszczyńskiego (zespół 189), sygn. 2, *Akt notarialny*, 15 maja 1812 r., k. 241, Walenty Skorochód-Majewski posługiwał się też tytułem „notariusza przy Sądzie Apelacyjnym Księstwa Warszawskiego”; „Prawo o poborach, 1811 rok” *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, nr 38 (1811): 37.

⁶ *Ustawa zawierająca organizację notariatu z 16 marca 1803 roku*, w *Organizacya notaryuszow y szkoł prawa z dodatku do kodexu cywilnego francuzkiego* (Warszawa: Drukarnia Xięży Piiarów, 1807), 2, art. 5; zob. także: *Organizacya notariatu*, w *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, wyd. Stanisław Zawadzki, t. II (Warszawa: nakładem wydawcy, 1861) 861.

jednak pierwszy z nich uchodził za wzór rzetelnego notariusza i uczonego^[7], o tyle opinie o Walentym Skorochód-Majewskim są istotnie zróżnicowane. Niekiedy nawet postrzegano go bardzo krytycznie. Stawiano między innymi zarzut, że dokonany przez niego przekład francuskiego kodeksu handlowego „wykazuje niedostateczną znajomość przez Majewskiego stosunków handlowych, jak i prawodawstwa francuskiego”. Innym razem, przedstawiając na forum Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk referat poświęcony starożytnym Słowianom, miał powielać błędy autorów zagranicznych. Ustalenia badacza dotyczące pochodzenia Słowian Zofia Klarnerówna zaliczyła wręcz do dziedziny „naukowych fantazji”. Ponoć niekiedy nie dopuszczano go z tego względu do odczytów, a jego twórczości przypisywany bywa charakter „dyletancko-maniacki”^[8]. Z drugiej strony Walenty Skorochód-Majewski był osobą znaną w Księstwie Warszawskim, a przez wielu także cenioną^[9]. Podczas codziennego przemierzania ulic Warszawy witać go mieli „uczeni i artyści, majętni i ubodzy, starzy i młodzi”. Anonimowy autor 6 lat po jego śmierci wypominał potomnym, że nie spisali życiorysu „tego wzorowego urzędnika, gorliwego badacza, biegłego prawnika i poczcivego człowieka; nikt nie ocenił prac jego, które jeżeli nie na uwielbienie, to przynajmniej na wzmiankę u swoich zasłużyły”^[10]. Na łamach „Przeglądu Naukowego Literaturze, Wiedzy i Umnictwu Poświęconego” opisywano Skorochód-Majewskiego jako „wielkiego

⁷ Oskar Kanecki, „Działalność notarialna Jana Wincentego Bandtkiego w latach 1808-1843” *Rejent*, nr 8 (2023): 83.

⁸ Tadeusz Mencil, „Majewski (Skorochód-Majewski) Walenty”, [w:] *Polski słownik biograficzny*, z. 81 (Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1974), 196; zob. także: Zofia Klarnerówna, *Słowianofilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848* (Warszawa: Zakłady Graficzne Pracowników Drukarskich, 1926), 34; Barbara Podolak, „Walenty Skorochód Majewski – zapomniany archiwista i pasjonat języków wschodnich” *LingVaria*, nr 1 (2012): 187, również Barbara Podolak stwierdziła, że prace Walentego Skorochód-Majewskiego nie spotkały się z powszechnym uznaniem.

⁹ Podolak, „Walenty Skorochód Majewski – zapomniany archiwista i pasjonat języków wschodnich”, 183.

¹⁰ „Wiadomość o życiu i pismach Walentego Skorochoda Majewskiego” *Niezapominajki. Noworocznik na rok 1842* (1842): 87-88; zob. także: Kazimierz Władysław Wójcicki, *Spółeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800-1830)* (Warszawa: Gebethner i Wolff, 1877), 173, autor pisał, że gdy tylko postać Skorochód-Majewskiego „wychyliła się z sieni [...] kamienicy, zaraz odbierała ukłony od wszystkich przechodniów, zwracając oczy każdego na siebie nie tylko pięknym ubiorem, ale całą postawą poważną”.

dziejobadacza naszego”^[11]. Charakteryzujący go Kazimierz Władysław Wójcicki stwierdził zaś, że pozostawał on „oddany z zapałem swoim badaniom, szczęśliwą obdarzony pamięcią, zapytany w jakimkolwiek przedmiocie, umiał zręcznie odpowiedzieć i każdego pragnącego nauki oświecić”. Cechować miała go przy tym znakomita erudycja^[12]. Wiktor Gomulicki zaliczył Skorochód-Majewskiego do „najwydatniejszych” warszawskich postaci I połowy XIX wieku, którą „cenili [...] znawcy za wiedzę głęboką i szanowali współobywatele dla wielkiej prawości charakteru”. Poza tym, jak pisał, „zwracała też na się uwagę publiczną niezwykłym a solennym wyglądem”^[13]. Rzeczywiście rozpoznawalność Skorochód-Majewskiemu zapewniał dość ekscentryczny już jak na owe czasy strój. Niezmiennie nosił on bowiem tradycyjny polski żupan i kontusz^[14]. W świetle niejednoznacznych ocen tak charakterystycznej postaci zastanawiają zarówno kompetencje Skorochód Majewskiego jako notariusza, jak również ścieżka jego mimo wszystko udanej kariery zawodowej.

Walenty Skorochód-Majewski urodził się w 1764 roku we wsi Skorocho-dy-Guzy na Podlasiu. Już w młodym wieku wykazywał się ponoć ponadprzeciętnymi zdolnościami intelektualnymi. Szybko jednak stracił ojca, zaś matka dysponowała stosunkowo skromnymi funduszami na wychowanie syna. W 1779 roku dzięki pomocy wuja rozpoczął kształcenie w warszawskiej szkole pijarów. Po ukończeniu kolegium w 1785 roku związał się z nim zawodowo, czym tłumaczył rezygnację z kontynuowania kształcenia na uniwersytecie. W 1787 roku podjął pracę w charakterze palestranta sądowego. Po dwóch latach z niej jednak zrezygnował. Powrócił do bliższej mu nauki łączonej z kształceniem młodzieży. W 1791 roku zaproponowano

¹¹ „Wiadomość o rękopismach Walentego Skorochoda Majewskiego” *Przegląd Naukowy Literaturze, Wiedzy i Umnictwu Poświęcony*, nr 6 (1842): 252.

¹² Kazimierz Władysław Wójcicki, „Walenty Skorochód Majewski”, [w:] *Cmentarz powązkowski pod Warszawą*, t. I, opisał Kazimierz Władysław Wójcicki (Warszawa: Drukarnia S. Orgelbranda, 1855), 87.

¹³ Wiktor Gomulicki, *Opowiadania o starej Warszawie* (Warszawa: Drukarnia A.T. Jezierskiego, 1900), 62.

¹⁴ Wójcicki, *Spółeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800-1830)*, 61, 173-174, autor wspominał Skorochód-Majewskiego jako człowieka wysokiego wzrostu „w kontuszu i żupanie przy słuckim pasie przerabianym w złote i srebrne pasma”. Pisał także, że „od pierwszego roku naszego stulecia [XIX – O.K.] [...] ukazywała się codziennie wyniosła postać polonusa [...] w kontuszu, żupanie [...] w rogiatywce aksamitnej lub sukiennej, siwym lub czarnym barankiem obszytej. W dni uroczyste zawsze wisiała przy lewym biodrze karabela w jaszczur oprawna z bogatą rękojęcią. [...] Ubioru polskiego do końca życia nie zmienił”.

mu posadę zastępcy wykładowcy w Szkole Kadetów, lecz z obawy przed niesprostaniem oczekiwaniom prosił „o rok czasu do zebrania niezbędnie potrzebnych w tym szczytnym zawodzie przygotowań”. W 1792 roku pod pretekstem złego stanu zdrowia odmówił pracy w kancelarii rosyjskiego przedstawiciela przy konfederacji targowickiej Karla Böhlera. Wolał bowiem poświęcić się obowiązkom dydaktycznym. Nauczaniem parzył się również po klęsce powstania kościuszkowskiego, kiedy to do Warszawy miał wrócić boso i bez dużej części odzieży^[15].

Doświadczenia życiowe ukształtowały w Majewskim umiejętność samodzielnego zgłębiania wiedzy. Jeszcze w XIX stuleciu pisano: „wszystko, co posiadał Skorochód, winien własnym usiłowaniom i niezmordowanej pracy”^[16]. Szczególnie pilnie uczył się języków obcych. Aleksander Batowski stwierdził, że „w językach żyjących, jak francuski, angielski^[17], niemiecki ciągle się ćwiczył, nic nie wspominając o greckim i tureckim, które do badań swych ulubionych konieczne sobie przyswoić pragnął”. W młodości został natomiast zaznajomiony z łaciną^[18]. Zdaniem Kazimierza Władysława Wójcickiego Skorochód-Majewski „wielką miał łatwość do nauki języków: kiedy w r. 1796 uczuł potrzebę gruntownego poznania języka niemieckiego, tyle dołożył starań, że w pół roku nauczył się go doskonale”^[19]. Majewski

¹⁵ Aleksander Batowski, „Walenty Skorochód Majewski i jego naukowe prace”, [w:] *Pismo zbiorowe*, t. II, wyd. Jozafat Ohryzko (Petersburg: w Drukarni Jozafata Ohryzki, 1859), 315-320; zob. także: Mencil, „Majewski (Skorochód-Majewski) Walenty”, 195-196; Edward Dembowski, „Rys życia Walentego Skorochoda Majewskiego” *Przegląd Naukowy Literaturze, Wiedzy i Umnictwu Poświęcony*, nr 22 (1842): 875; „Autobiografia Walentego Skorochód-Majewskiego, Warszawa, 3 kwietnia 1807 r.”, [w:] *Cmentarz powązkowski pod Warszawą*, t. I, opisał Kazimierz Władysław Wójcicki (Warszawa: Drukarnia S. Orgelbranda, 1855), 251.

¹⁶ „Wiadomość o życiu i pismach Walentego Skorochoda Majewskiego”, 90.

¹⁷ Podolak, „Walenty Skorochód Majewski – zapomniany archiwista i pasjonat języków wschodnich”, 190, zdaniem autorki przynajmniej w początkowym okresie zaznajamiania się z sanskrytem Walenty Skorochód-Majewski raczej nie korzystał z gramatyki autorstwa Williama Careya, gdyż „języka angielskiego nie znał w stopniu wystarczającym”.

¹⁸ Batowski, „Walenty Skorochód Majewski i jego naukowe prace”, 315-320; zob. także: Mencil, „Majewski (Skorochód-Majewski) Walenty”, 195-196.

¹⁹ Wójcicki, „Walenty Skorochód Majewski”, 86; zob. także: Agnieszka Kuczkiewicz-Fraś, „Walenty Majewski herbu Skorochód i pierwsza polska gramatyka sanskrytu”, [w:] *Walentego Skorochoda Majewskiego rozprawa o Słowianach i ich pobratymcach*, oprac. Agnieszka Kuczkiewicz-Fraś (Kraków: Księgarnia Akademicka, 2018), XI.

posiadał ponadto znajomość sanskrytu^[20]. Przynajmniej uznawano ją za dobrą. Świadczyć o tym mogą wydarzenia z jego życiorysu. Otóż pewnego razu schwytano oszusta udającego indyjskiego bankiera, który jakoby prowadził w tym języku księgi handlowe oraz wydawał weksle. W celu ich weryfikacji zwrócono się do różnych instytucji naukowych. Ostatecznie jednak do władz rządowych miała trafić informacja, „iż tylko Walenty Skorochód Majewski w Warszawie ten przedmiot objaśnić zdoła”^[21]. Również według Zofii Klarnerówny był on najlepszym znawcą sanskrytu na ziemiach polskich^[22]. Kilka lat po śmierci Majewskiego Edward Dembowski konstatował, że „obeznanie się z wielu obcemi językami, tudzież dawniej zebrane wiadomości, utworowały mu drogę do uzyskania [...] zdatności odpowiednich posad”^[23].

Już po upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów zaangażowano Majewskiego do działań komisji trilateralnej^[24] mającej obliczyć stan jej skarbu, a także długi króla i upadłych banków. Podobno w trakcie prac odznaczył się dużymi zdolnościami, zyskując podziw i zaufanie przedstawicieli obcych dworów^[25]. W komisji pełnił funkcje tłumacza oraz sekretarza^[26], a powierzyć miano mu je „dla biegłości w językach francuskim, niemieckim i innych, tudzież znajomości praw i interesów krajowych”^[27]. W 1798 roku rząd rosyjski za pośrednictwem swoich warszawskich wysłanników zaproponował Skorochód-Majewskiemu stanowisko archiwisty mającego

²⁰ Jacek Krochmal, „Kalendarium dziejów Archiwum Głównego Akt Dawnych i jego poprzedników (1807-2011)” *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. XVIII (2011): 15.

²¹ Edward Dembowski, „Rys życia Walentego Skorochoda Majewskiego (dokończenie)” *Przegląd Naukowy Literaturze, Wiedzy i Umnictwu Poświęcony*, nr 23 (1842): 918; zob. także: Wójcicki, „Walenty Skorochód Majewski”, 88.

²² Klarnerówna, *Słowianofilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848*, 34; zob. także: Podolak, „Walenty Skorochód Majewski – zapomniany archiwista i pasjonat języków wschodnich”, 192, mimo wszystko Barbara Podolak uznała, że Skorochód-Majewski „żadnego ze wschodnich języków nie poznał w stopniu wystarczającym do gruntownego przeprowadzania porównań i wyciągania wniosków”.

²³ Dembowski, „Rys życia Walentego Skorochoda Majewskiego”, 878.

²⁴ Komisji wspólnej najjaśniejszych trzech dworów do uregulowania długów Najjaśniejszego Króla Imci Stanisława Augusta i bywszej Rzeczypospolitej Polskiej

²⁵ Batowski, „Walenty Skorochód Majewski i jego naukowe prace”, 320-321; zob. także: Mencil, „Majewski (Skorochód-Majewski) Walenty”, 196.

²⁶ Józef Stojanowski, Józef Siemieński, „Aktualność długów Stanisława Augusta” *Przegląd Historyczny*, t. XXIV (1924): 52.

²⁷ Cyt. za: Tadeusz Mencil, „Założenie Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie w 1808 r.” *Archeion*, t. XVIII (1948): 106.

się zająć uporządkowaniem pozyskanych dokumentów, ale ten odmówił^[28]. Po tym, gdy władze rosyjskie zwróciły rządowi pruskiemu część wywiezionych do Petersburga ksiąg Metryki Koronnej i w 1800 roku utworzono Królewskie Południowopruskie Główne Archiwum Krajowe, Walenty Skorochód-Majewski stanął na jego czele^[29]. Praca ta musiała wiązać się ze znacznym wysiłkiem. Sam wspominał bowiem później – „ilem się do uporządkowania, do zarejestrowania i do skompletowania tych akt, a nade wszystko do ocalenia przyłożył; ilem z własnego majątku [...] dla tych akt ofiar poczynił”^[30]. Kiedy w styczniu 1807 roku powstały w Warszawie Komisja Rządząca i Dyrektorium Generalne Walenty Skorochód-Majewski przedstawił ówczesnemu dyrektorowi sprawiedliwości hrabiemu Feliksowi Łubieńskiemu prośbę o zachowanie go na pełnionym stanowisku. Wezwany do uzasadnienia potrzeby utrzymania Archiwum zrobił to niezwłocznie. Pomimo braku akademickiego wykształcenia głównokrajowy archiwista musiał być pewny posiadanej wiedzy. Nieco wcześniej wystąpił bowiem do Sądu Apelacyjnego w Warszawie z prośbą o przeegzaminowanie. Ostatecznie 30 kwietnia 1807 roku Komisja Rządząca zatwierdziła Majewskiego jako archiwistę^[31]. Jego zabiegi o utworzenie archiwum centralnego przyczyniły się do wydania przez Fryderyka Augusta 2 września 1808 roku dekretu ustanawiającego Archiwum Ogólne Krajowe^[32]. Jak podkreślił Tadeusz Mencil, hrabia Łubieński „wiele skorzystał od Majewskiego, z którym zastanawiał się nad organizacją archiwum”. Także formalnie zawiadując nową jednostką, niejednokrotnie sięgał po pomoc bardziej doświadczonego w tej materii archiwisty, doceniając jego wiedzę i doświadczenie^[33]. Swoją

²⁸ Abdon Kłodziński, „O Archiwum Skarbcza Koronnego na Zamku Krakowskim” *Archiwum Komisji Historycznej*, seria 2, t. I (1923): 384.

²⁹ Krochmal, „Kalendarium dziejów Archiwum Głównego Akt Dawnych i jego poprzedników (1807-2011)”, 13.

³⁰ *Autobiografia Walentego Skorochód-Majewskiego*, 251.

³¹ Mencil, „Założenie Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie w 1808 r.”, 108-109.

³² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, rkps, Rada Stanu i Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego (zespół 175), seria 2, sygn. 124, *Wypis z protokołu Sekretariatu Stanu*, 2 września 1808 r., k. 17; zob. także: Mencil, „Założenie Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie w 1808 r.”, 109-110, 125; Mencil, „Majewski (Skorochód-Majewski) Walenty”, 196; Andrzej Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, cz. I: *Do wybuchu I wojny światowej* (Toruń: UMK, 1974), 99; Krochmal, „Kalendarium dziejów Archiwum Głównego Akt Dawnych i jego poprzedników (1807-2011)”, 16.

³³ Mencil, „Założenie Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie w 1808 r.”, 126; zob. także: Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, cz. I: *Do wybuchu I wojny światowej*, 100.

pracę Skorochód-Majewski wykonywał sumiennie. Anonimowy autor wspominał go z pewnej perspektywy czasowej jako „mężczyznę wysokiego wzrostu, twarzy przyjemnej, idącego codziennie krokiem poważnym i śmiałym z kamienicy przy ulicy Piwnej, placem Zamkowym, Senatorską i Miodową ulicą na plac Krasińskich do dawnego Archiwum”^[34].

W uznaniu zasług Walentego Skorochód-Majewskiego Fryderyk August mianował go 11 kwietnia 1808 roku notariuszem przy Sądzie Apelacyjnym Księstwa Warszawskiego. Jak stanowił wypis z protokołu Sekretariatu Stanu, król podjął swoją decyzję „na przedstawienie ministra [...] sprawiedliwości zważając”^[35]. Przeszkody nie stanowił brak prawniczego wykształcenia nominata, gdyż wymóg taki został wprowadzony dopiero w 1809 roku^[36]. August Heylman uznał później, że do nominacji doszło „więcej dla zaszczytowania osób, jak dla służby hierarchicznej [...], lecz jako środek oddania publicznej czci charakterowi z bezwarunkowej rzetelności doświadczonemu [...] ustanowienie notariuszów krajowych, zaiste, chwalebne miało pobudki”^[37]. W dekrete Fryderyka I Augusta z 27 maja 1808 roku, określającym skład komisji mającej przygotować projekty aktów prawnych normujących materię nieuwzględnioną w Kodeksie Napoleona, Skorochód-Majewski został określony już jako notariusz^[38]. W pochodzącym natomiast z 10 marca 1809 roku wykazie notariuszy jego nazwisko przypisano do kategorii „Notariusze Księstwa, czyli przy Sądzie Appellacyjnym”^[39]. Warunkiem przystąpienia do wykonywania czynności

³⁴ „Wiadomość o życiu i pismach Walentego Skorochoda Majewskiego”, 87; zob. także: Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, cz. I: *Do wybuchu I wojny światowej*, 99, w czasach Królestwa Polskiego Archiwum ulokowano na rogu placu Krasińskich i ulicy Długiej.

³⁵ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, rkps, Rada Ministrów Księstwa Warszawskiego (zespół 176), seria 2, sygn. 61, *Wypis z protokołu Sekretariatu Stanu*, 14 października 1811 r., k. 15-16; zob. także: Kazimierz Władysław Wójcicki, *Życiorysy znakomitych ludzi wstawionych w różnych zawodach z rycinami*, t. I (Warszawa: nakładem J. Bernsteina, księgarza, 1850), 515; zob. także: Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, 58-59.

³⁶ *Wypis z protokołu Sekretariatu Stanu*, 11 lipca 1809 r., w *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, nr 12, 1810 r., s. 300-301, art. 7.

³⁷ Heylman, *Historia organizacji sądownictwa w Królestwie Polskiem*, 157; na zaszczytny charakter urzędu notariusza Księstwa Warszawskiego wskazuje także: Władysław Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego* (Toruń: TNT, 1964), 255.

³⁸ „Wypis z protokołu Sekretariatu Stanu, 27 maja 1808 r.” *Dziennik Praw Tyczący się Nominacji Urzędników*, nr 1 (1808-1809): 34-35.

³⁹ *Notariusze publiczni w Księstwie Warszawskim*, 39.

notarialnych było złożenie przez pisarza aktowego przysięgi^[40]. Obowiązku tego Skorochód-Majewski musiał dopełnić, gdyż już 12 maja 1808 roku tytułował się „notariuszem przysięgłym Najjaśniejszego Fryderyka Augusta króla saskiego księżęcia warszawskiego”^[41]. Działalności jego kancelarii nie zakończyło wkroczenie do Księstwa Warszawskiego wojsk rosyjskich i podjęcie przez Radę Najwyższą Tymczasową Księstwa Warszawskiego uchwały zobowiązującej urzędników do sporządzania wszelkich aktów w jej imieniu^[42]. Po powstaniu Królestwa Polskiego Walenty Skorochód-Majewski pełnił urząd pisarza aktowego przy Sądzie Apelacyjnym. Taka tytułacja widniała też na tłoku pieczęci, którą się posługiwał^[43]. Kiedy w 1918 roku na łamach „Kurjera Płockiego” przedstawiano pokrótce organizację notariatu w Królestwie Polskim, stwierdzono, że „nominatów tej kategorii^[44] wybierano z grona ludzi wybitnych *modo exempli*: [...] Walenty Skorochód-Majewski, sanskrytolog”^[45]. Kancelarię notarialną prowadził on w latach 1808-1835. Ulokowana była w budynku Zamku Królewskiego w Warszawie^[46] „przy archiwach metryk krajowych”^[47].

⁴⁰ „Przepisy dotyczące się organizacji oraz atrybucji władz sądowych i osób do składu sądownictwa należących”, [w:] *Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskim*, wyd. Stanisław Zawadzki, t. III (Warszawa: nakładem wydawcy, 1863), 354, § 23.

⁴¹ Archiwum Państwowe w Warszawie, rkps, Kancelaria Walentego Skorochód-Majewskiego notariusza w Warszawie (zespół 729), sygn. 1, *Akt notarialny*, Warszawa, 12 maja 1808 r., k. 1.

⁴² Archiwum Państwowe w Warszawie, mszps, Kancelaria Jana Górskiego notariusza w Warszawie (zespół 694), sygn. 8, *Uchwała Rady Najwyższej Tymczasowej*, Warszawa, 25 czerwca 1813 r., k. 54; zob. także: Kanecki, „Działalność notarialna Jana Wincentego Bandtkiego w latach 1808-1843”, 78; Archiwum Państwowe w Warszawie, rkps, Kancelaria Walentego Skorochód-Majewskiego notariusza w Warszawie (zespół 729), sygn. 41, *Akt notarialny*, Warszawa, 14 września 1814 r., k. 1.

⁴³ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, rkps, Archiwum Potulickich z Obór (zespół 381), sygn. 828, *Akt notarialny*, Warszawa, 3 czerwca 1822 r., k. 7.

⁴⁴ pisarzy aktowych.

⁴⁵ Adam Niemirowski, „Regent czy notariusz?” *Kurjer Płocki*, nr 179 (1918): 1.

⁴⁶ Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Otwocku, rkps, Kancelaria Jana Sobieskiego (zespół 179), sygn. 1, *Akt notarialny*, 10 lipca 1811 r., brak paginacji.

⁴⁷ Archiwum Państwowe w Płocku, rkps, Kancelaria pisarzy aktowych w Płocku: Tomasza Gutkowskiego, Kazimierza Świerzyńskiego, Teodora Krajewskiego, Tadeusza Markowskiego (zespół 225), sygn. 1, *Akt notarialny*, 26 lipca 1808 r., brak paginacji; zob. także: Tomczak, *Zarys dziejów archiwów polskich*, cz. I: *Do wybuchu I wojny światowej*, 97, 99, księgi Metryki Koronnej umieszczono w 4 izbach piwnic zamkowych od strony placu Zamkowego już w czasach pruskich; Mencil, „Założenie Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie w 1808 r.”, 109,

Już jednak w czasach Królestwa Polskiego Walenty Skorochód-Majewski sporządzał akty notarialne w kancelarii mieszczącej się w jego domu pod numerem 16 przy ulicach Świętojańskiej i Piwnej^[48]. Wiktor Gomulicki opisywał, że do stojącego w Warszawie przy ulicy Świętojańskiej „domu pod numerem 16 przywiązane jest wspomnienie o długoletnim jego mieszkańcu i właścicielu: Walentym Skorochodzie Majewskim”^[49]. Zdaniem Ryszarda Kołodziejczyka kancelaria Walentego Skorochód-Majewskiego była jedną z trzech^[50], które cieszyły się „w początkach istnienia notariatu największym wzięciem w kołach warszawskiej plutokracji, biurokracji, ziemiaństwa i arystokracji”^[51]. Również według Doroty Malec kancelaria Skorochód-Majewskiego prosperowała dobrze^[52]. Jako notariusz przechowywał on między innymi testament księcia Józefa Poniatowskiego po jego odczytaniu. W kancelarii Majewskiego dokonano też tłumaczenia tekstu tego dokumentu na język polski, jak również sporządzono przynajmniej kilka jego kopii^[53].

W 1808 roku Walenty Skorochód-Majewski podjął się na zlecenie ministra sprawiedliwości Łubieńskiego niełatwego zadania przygotowania pierwszego przekładu francuskiego Kodeksu handlowego (*Code de commerce*) z 1807 roku. W przekonaniu bardzo krytycznie oceniającej tę pracę Anny Klimaszewskiej „dawny palestrant i archiwista [...] słabo znał zarówno francuski, jak i stosunki handlowe”^[54]. Przynajmniej drugiej ze swoich słabości nie ukrywał jednak sam autor, gdyż już we wstępie

kiedy w kwietniu 1807 roku Komisja Rządząca postanowiła usunąć zbiory z zamku, stanowczo przeciw temu zaproteutowali Walenty Skorochód-Majewski i powiadomiony przez niego Feliks Łubieński. Ostatecznie Archiwum utrzymano w dawnym miejscu.

⁴⁸ Archiwum Państwowe w Warszawie, rkps, Kancelaria Walentego Skorochód-Majewskiego notariusza w Warszawie (zespół 729), sygn. 113, *Akt notarialny*, Warszawa, 23 października 1821 r., k. 1; zob. także: Archiwum Państwowe w Warszawie, rkps, Kancelaria Walentego Skorochód-Majewskiego notariusza w Warszawie (zespół 729), sygn. 34, *Akt notarialny*, Warszawa, 10 stycznia 1825 r., k. 3.

⁴⁹ Gomulicki, *Opowiadania o starej Warszawie*, 62.

⁵⁰ Pozostałe miały należeć do Jana Wincentego Bandtkiego i Aleksandra Engelkego.

⁵¹ Ryszard Kołodziejczyk, *Burżuazja polska w XIX i XX wieku. Szkice historyczne* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1979), 35.

⁵² Malec, *Dzieje notariatu polskiego*, 60.

⁵³ Janina Leskiewiczowa, „Testament księcia Józefa Poniatowskiego” *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Humaniora*, t. XXXVII (1932): 230.

⁵⁴ Anna Klimaszewska, „O tłumaczeniach francuskiego Kodeksu handlowego z 1807 roku na język polski” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, z. 1 (2012): 142,

przyznał, że pozostawał „z handlem nieoswojony, urzędowymi robotami zarzucony”^[55]. Trzeba także pamiętać, że była to pierwsza próba przełożenia Code de commerce na język polski^[56], który w zakresie terminologii prawniczej nie był dostatecznie rozwinięty. W związku z tym na początku XIX wieku tłumacze niejednokrotnie musieli się mierzyć z brakiem słów precyzyjnie odpowiadających terminom oryginalnym^[57]. Argumenty te nie mogą jednak stanowić wystarczającego usprawiedliwienia niedoskonałego mimo wszystko przekładu Skorochód-Majewskiego, który, jak sam zauważył, mógł „zaledwo jednomiesięczne wolne godziny pracy tej poświęcić”^[58]. Wydaje się, że to właśnie brak czasu i rozeznania w materii były powodami niepowodzenia przedsięwzięcia. W świetle relacji podkreślających znakomite zdolności lingwistyczne notariusza zarzut jego słabej znajomości francuskiego trudno bowiem potwierdzić. Nie wspomina o tym również Dorota Malec, a złą jakość przekładu tłumaczy bardzo przeciętną orientacją autora w stosunkach handlowych i prawie francuskim^[59].

W 1809 roku Walenty Skorochód-Majewski przystąpił do Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk^[60]. Pisał Wiktor Gomulicki, że

znając dobrze języki wschodnie, odbywszy studia [...] nad sanskrytem, poświęcił się z zapałem badaniom początków plemienia słowiańskiego. Wywodził je od Indów [...] wywodów jednak uczonego badacza nikt słuchać nie chciał. Majewski rozdawał darmo broszury swe – i to nie pomagało [...]^[61].

podejmowane przez Skorochód-Majewskiego w późniejszym okresie próby poprawienia niedoskonałego tłumaczenia miały na niewiele się zdać.

⁵⁵ Walenty Skorochód-Majewski, „Wstęp”, [w:] *Kodex handlowy z zlecenia JWgo ministra sprawiedliwości przetłumaczony przez Walentego Majewskiego wezwanego jako notariusza publicznego* (Warszawa, 1808), brak paginacji.

⁵⁶ Klimaszewska, „O tłumaczeniach francuskiego Kodeksu handlowego z 1807 roku na język polski”, 141-142, autorka doliczyła się łącznie 12 tłumaczeń Code de commerce na język polski.

⁵⁷ Oskar Kanecki, „Prawowaja riewolucija na polskich ziemiach ili wwiedienie Kodeksa Napoleona w Warszawskom giercogstwie” *Journal of Polish-Georgian Law*, nr 2 (2022): 41, z problemem tym podczas tłumaczenia Kodeksu Napoleona na język polski spotkał się również Franciszek Ksawery Szaniawski.

⁵⁸ Skorochód-Majewski, „Wstęp”, brak paginacji.

⁵⁹ Dorota Malec, „Wpływy Code civil oraz innych kodyfikacji napoleońskich na ziemiach polskich (część II)” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, z. 2 (2005), 71.

⁶⁰ Wójcicki, *Spółeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800-1830)*, 173.

⁶¹ Gomulicki, *Opowiadania o starej Warszawie*, 62.

Poświęcone temu zagadnieniu wystąpienia Skorochód-Majewskiego bywały ponadto poważnie krytykowane. Przysłuchujący się jednemu z nich Jan Czeczot pisał w 1821 roku do Adama Mickiewicza, że badacz ten

nudził i zdziwił rozwlekłem bajaniem o niesłychanym w dziejach polskich królu Samosie, który poprzedził Krakusa, Wandę etc. etc., a przecież wydo-
byty aż z 3-go wieku, znalazł dziejarza, który z taką pewnością czyni jego
przedstawiał, z jaką pewnością mówić nie śmiemy o Mieczysławach i Bole-
sławach. [...] O głębocy badacze baśni, ile to wy chleba zjecie, nim z baśni
baśnie zrobicie! Trzy lata nad tą pracował rozprawą; ile to wina, rozprawia-
jąc przed kamratami o niej, wypił, a za trzy grosze pożytku społeczeństwu
nie zrobił^[62].

Rok później podobną ocenę twórczości notariusza przedstawił w swoim liście inny z filomatów – Franciszek Malewski. Podczas pobytu w Warsza-
wie udał się on na posiedzenie Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół
Nauk, a następnie stwierdził, że w większości jego prelegenci, „nie wy-
mując kochanego Ursyna^[63], prawią baki, aż wstyd. A cóż o Skorochodach,
Kossakowskich etc. etc.”^[64]. O niepowodzeniach naukowych Skorochód-
-Majewskiego zaświadcza również relacja Kazimierza Władysława Wójcic-
kiego, który dodatkowo szacował, że próby ustalenia pochodzenia Słowian
kosztowały go łącznie ponad 200 000 złotych^[65]. Z całą pewnością praw-
dziwa pasja notariusza pochłonęła znaczną część jego aktywów^[66]. Jak sam

⁶² „List Jana Czeczota do Adama Mickiewicza, Warszawa, 17 (29) listopada 1821 r.”, [w:] *Korespondencya 1815-1823*, t. IV, 1821-1823, wyd. Jan Czubek (Kraków: nakładem Akademii Umiejętności i Towarzystwa dla Popierania Wydawnictw Akademii, 1913), 57-58; zob. także: Podolak, „Walenty Skorochód Majewski – zapomniany archiwista i pasjonat języków wschodnich”, 191-192.

⁶³ Juliana Ursyna Niemcewicza

⁶⁴ „List Franciszka Malewskiego do Onufrego Pietraszkiewicza, Warszawa, 24 stycznia (5 lutego) 1822 r.”, [w:] *Korespondencya 1815-1823*, t. IV, 1821-1823, 136, autor listu zdecydowanie wyżej oceniał Jana Wincenego Bandtkiego. Pisał bowiem, że Uniwersytet Warszawski jest mu nieznany „oprócz fakultetu prawa; i tu mierzność oprócz lekcji [Franciszka Ksawerego – O.K.] Szaniawskiego i [Jana Wincenego – O.K.] Bandtkiego”.

⁶⁵ Wójcicki, *Spółeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800-1830)*, 173, autor stwierdził, że nawet kiedy Walenty Skorochód-Majewski „drukowane dzieła swoje darmo rozdawał, nikt ich nie czytał”.

⁶⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, rkps, Archiwum ks. Józefa Poniatowskiego i Marii Teresy z Poniatowskich Tyszkiewiczowej (zespół 346), sygn. 1028, Pozew, Warszawa, 13 marca 1815 r., k. 3, w 1815 roku został pozwany

bowiem wspominał: „przeszło sto tysięcy na bibliotekę, na pomocników, słowem na całe to przedsięwzięcie wyłożyłem i więcej wyłożyć muszę”^[67]. Niezwykle kosztowne było ponadto założenie w 1815 roku drukarni sanskryckiej^[68], która funkcjonowała przez kolejne 15 lat^[69]. Jak słusznie więc zauważył Edward Dembowski: „uczoność Majewskiego w sanskrycie zmniejszała znacznie majątek”. Ponoć on sam ubolewał zresztą nad jego szczupłością. Czynił to jednak wyłącznie ze względu na trudność wydania swoich prac w pełnej wersji^[70]. Ostatecznie w rękopisach pozostało spośród nich 21 tomów^[71].

Zdolności lingwistyczne oraz pracowitość Walentego Skorochód-Majewskiego w zestawieniu z wykształceniem, rzetelnością i bezwzględną uczciwością Jana Wincentego Bandtkiego pokazują, że ich wybór na urzędy notariuszy Księstwa Warszawskiego nie był przypadkowy. Pomimo braku formalnych wymogów przy nominacjach w pierwszych latach funkcjonowania Księstwa Warszawskiego uwzględniono niewątpliwie wyróżniających się kandydatów. O ile jednak Bandtkiego ceniono nie tylko jako notariusza, ale również wykładowcę, to cieniem na wspomnieniu o Walentym Skorochód-Majewskim położyła się jego największa pasja, czyli nauka. Być może nazbyt śmiało formułowane przez badacza wnioski należy wiązać z brakiem akademickiego przygotowania. Skorochód-Majewskiemu zapamiętano też

o zapłacenie czynszu „z gruntu pod liczbą 1669 i 1670 [...] za lata 1812, 1813, 1814 w kwocie złotych polskich dwieście szesnaście”; zob. także: Archiwum Państwowe w Płocku, rkps, Kancelaria pisarzy aktowych w Płocku: Tomasza Gutkowskiego, Kazimierza Świerzyńskiego, Teodora Krajewskiego, Tadeusza Markowskiego (zespół 225), sygn. 1, *Akt notarialny*, 14 czerwca 1808 r., brak paginacji; Archiwum Państwowe w Warszawie, rkps, Kancelaria Walentego Skorochód-Majewskiego notariusza w Warszawie (zespół 729), sygn. 1, *Akt notarialny*, Warszawa, 14 maja 1808 r., k. 3, w 1808 roku Walenty Skorochód-Majewski pozostawał właścicielem dwóch domów w Warszawie (numer 1669 i numer 1670).

⁶⁷ Cyt. za: Dembowski, „Rys życia Walentego Skorochoda Majewskiego (dokończenie)”, 918.

⁶⁸ „Majewski Skorochód Walenty (1764-1835)”, [w:] *Sto lat myśli polskiej. Życiorysy, streszczenia, wyjątki*, t. I, red. Ignacy Chrzanowski, Henryk Galle, Stanisław Krzemiński (Warszawa: nakład Gebethnera i Wolffa, 1906), 449; zob. także: Agnieszka Kuczkiewicz-Fraś, „Walenty Majewski herbu Skorochód i pierwsza polska gramatyka sanskrytu”, 13.

⁶⁹ Feliks Koneczny, *Polskie logos a ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, t. I (Poznań-Warszawa: Księgarnia św. Wojciecha, 1921), 248.

⁷⁰ Dembowski, „Rys życia Walentego Skorochoda Majewskiego”, 879, 883.

⁷¹ Podolak, „Walenty Skorochód Majewski – zapomniany archiwista i pasjonat języków wschodnich”, 189.

dalece niedoskonałe tłumaczenie francuskiego Kodeksu handlowego, choć dokonał go w 1808 roku jako pierwszy. Zarzuty słabej orientacji w stosunkach handlowych i prawodawstwie francuskim mogą wprawdzie zastanawiać, jednak trzeba mieć na względzie, że Kodeks Napoleona (*Code civil des Français*) zaczął obowiązywać na terenie Księstwa Warszawskiego 1 maja 1808 roku^[72], a francuski Kodeks handlowy (*Code de commerce*) dokładnie rok później^[73]. Nawet więc uznawany za merytoryczny wzór Jan Wincenty Bandtkie czas pomiędzy mianowaniem na notariusza a zaprzysiężeniem w czerwcu 1808 roku poświęcił na zapoznanie się z nowym prawodawstwem^[74]. W ogólnym rozrachunku Walenty Skorochód-Majewski cieszył się dużym szacunkiem społecznym, a jego kancelaria dobrze prosperowała. Wpływ na to miały zapewne umiejętności samokształcenia i zdobyte jeszcze przed powstaniem Księstwa Warszawskiego doświadczenie. Przez dwa lata wykonywał wszakże zawód palestranta i jak pisano jeszcze w I połowie XIX stulecia, „uksząłcił się prędko w prawnictwie i nikt łatwiej nad niego nie tłumaczył się tak ustnie, jak i piśmiennie”^[75].

Bibliografia

- „Autobiografia Walentego Skorochód-Majewskiego, Warszawa, 3 kwietnia 1807 r.”, [w:] *Cmentarz powązkowski pod Warszawą*, t. I, opisał Kazimierz Władysław Wójcicki. 250-254. Warszawa: Drukarnia S. Orgelbranda, 1855.
- Batowski Aleksander, „Walenty Skorochód Majewski i jego naukowe prace”, [w:] *Pismo zbiorowe*, t. II, wyd. Jozafat Ohryzko. 313-352. Petersburg: w Drukarni Jozafata Ohryzki, 1859.
- Dembowski Edward, „Rys życia Walentego Skorochoda Majewskiego (dokończenie)” *Przegląd Naukowy Literaturze, Wiedzy i Umnictwu Poświęcony*, nr 23 (1842): 914-926.

⁷² Wypis z protokołu Sekretariatu Stanu, 27 stycznia 1808 roku, w *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, nr 2, 1810 r., 46, art. 1.

⁷³ Wypis z protokołu Sekretariatu Stanu, 24 marca 1809 roku, w *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, nr 10, 1810 r., 239, art. 2.

⁷⁴ Kanecki, „Działalność notarialna Jana Wincentego Bandtkiego w latach 1808-1843”, 76-77.

⁷⁵ „Wiadomość o życiu i pismach Walentego Skorochoda Majewskiego”, 90.

- Dembowski Edward, „Rys życia Walentego Skorochoda Majewskiego” *Przegląd Naukowy Literaturze, Wiedzy i Umnictwu Poświęcony*, nr 22 (1842): 870-886.
- Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, nr 2, 10, 12 (1810); nr 38 (1811).
- Dziennik Praw Tyczący się Nominacyi Urzędników*, nr 1 (1808-1809).
- Gomulicki Wiktor, *Opowiadania o starej Warszawie*. Warszawa: Drukarnia A.T. Jezierskiego, 1900.
- Heylman August, *Historia organizacyi sądownictwa w Królestwie Polskiem*, t. I, Warszawa: w Drukarni Banku Polskiego, 1861.
- Kanecki Oskar, „Działalność notarialna Jana Wincentego Bandtkiego w latach 1808-1843” *Rejent*, nr 8 (388) (2023): 73-86.
- Kanecki Oskar, „Prawowaja riewolucija na polskich ziemiach ili wwiedienie Kodeksa Napoleona w Warszawskom giercogstwie” *Journal of Polish-Georgian Law*, nr 2 (2022): 36-49.
- Klarnerówna Zofia, *Słowianofilstwo w literaturze polskiej lat 1800 do 1848*. Warszawa: Zakłady Graficzne Pracowników Drukarskich, 1926.
- Klimaszewska Anna, „O tłumaczeniach francuskiego Kodeksu handlowego z 1807 roku na język polski” *Czasopismo Prawno-Historyczne*, z. 1 (2012): 141-147.
- Kłodziński Abdon, „O Archiwum Skarbcza Koronnego na Zamku Krakowskim” *Archiwum Komisji Historycznej*, seria 2, t. I (1923): 124-578.
- Kołodziejczyk Ryszard, *Burżuazja polska w XIX i XX wieku. Szkice historyczne*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1979.
- Koneczny Feliks, *Polskie logos a ethos. Roztrząsanie o znaczeniu i celu Polski*, t. I, Poznań-Warszawa: Księgarnia św. Wojciecha, 1921.
- Korespondencya 1815-1823*, t. IV, 1821-1823, wyd. Jan Czubek. Kraków: nakładem Akademii Umiejętności i Towarzystwa dla Popierania Wydawnictw Akademii, 1913.
- Korobowicz Artur. „Polskie Sądy Najwyższe w XIX stuleciu”, [w:] *Sąd Najwyższy Rzeczypospolitej Polskiej. Historie i współczesność. Księga jubileuszowa 90-lecia Sądu Najwyższego 1917-2017*, red. Artur Korobowicz. 75-89. Warszawa: Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, 2007.
- Krochmal Jacek, „Kalendarium dziejów Archiwum Głównego Akt Dawnych i jego poprzedników (1807-2011)” *Miscellanea Historico-Archivistica*, t. XVIII (2011): 13-119.
- Kuczkiewicz-Fraś Agnieszka, „Walenty Majewski herbu Skorochód i pierwsza polska gramatyka sanskrytu”, [w:] *Walentego Skorochoda Majewskiego rozprawa o Słowianach i ich pobratymcach*, oprac. Agnieszka Kuczkiewicz-Fraś. VII-XXV. Kraków: Księgarnia Akademicka, 2018.
- Leskiewiczowa Janina, „Testament księcia Józefa Poniatowskiego” *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Humaniora*, vol. 37 (1932): 229-243.

- Majewski Skorochód Walenty (1764-1835)", [w:] *Sto lat myśli polskiej. Życiorysy, streszczenia, wyjątki*, t. I, red. Ignacy Chrzanowski, Henryk Galle, Stanisław Krzemiński. 449-450. Warszawa: nakład Gebethnera i Wolffa, 1906.
- Malec Dorota, „Wpływy *Code civil* oraz innych kodyfikacji napoleońskich na ziemiach polskich (część II)”. *Czasopismo Prawno-Historyczne*, z. 2 (2005): 69-87.
- Malec Dorota, *Dzieje notariatu polskiego*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2007.
- Mencel Tadeusz, „Majewski (Skorochód-Majewski) Walenty”, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. XIX/2, z. 81. 195-197. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk: Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, 1974.
- Mencel Tadeusz, „Założenie Archiwum Ogólnego Krajowego w Warszawie w 1808 r.”. *Archeion*, t. XVIII (1948): 103-130.
- Niemirowski Adam, „Regent czy notariusz?” *Kurjer Płocki*, nr 179 (1918): 1.
- Organizacja notaryuszów y szkoł prawa z dodatku do kodexu cywilnego francuzkiego*. Warszawa: Drukarnia Xieży Piarów, 1807.
- Podolak Barbara, „Walenty Skorochód Majewski – zapomniany archiwista i pasjonat języków wschodnich” *LingVaria*, nr 1 (13) (2012): 183-194.
- Prawo cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*, wyd. Stanisław Zawadzki, t. II. Warszawa: nakładem wydawcy, 1861; t. III. Warszawa: nakładem wydawcy, 1863.
- „Przedmowa”, [w:] „Pamiętnik Warszawski, czyli Dziennik Nauk i Umiejętności”, Warszawa I 1815, t. 1, I-X.
- Skorochód-Majewski, Walenty, „Wstęp”, [w:] *Kodex handlowy z zlecenia JWgo ministra sprawiedliwości przetłumaczony przez Walentego Majewskiego wezwanego jako notariusza publicznego*, brak paginacji. Warszawa, 1808.
- Sobociński Władysław, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*. Toruń: TNT, 1964.
- Stojanowski Józef, Józef Siemieński, „Aktualność długów Stanisława Augusta” *Przegląd Historyczny*, t. XXIV (1924): 50-76.
- Tomczak Andrzej, *Zarys dziejów archiwów polskich*, cz. I: *Do wybuchu I wojny światowej*. Toruń: UMK, 1974.
- „Wiadomość o rękopismach Walentego Skorochoda Majewskiego” *Przegląd Naukowy Literaturze, Wiedzy i Umnictwu Poświęcony*, nr 6 (1842): 252.
- „Wiadomość o życiu i pismach Walentego Skorochoda Majewskiego” *Niezapominajki. Noworocznik na rok 1842*, (1842): 87-94.
- Wójcicki Kazimierz Władysław, „Walenty Skorochód Majewski”, [w:] *Cmentarz powązkowski pod Warszawą*, t. I, opisał Kazimierz Władysław Wójcicki. 84-88. Warszawa: Drukarnia S. Orgelbranda, 1855.

Wójcicki Kazimierz Władysław, *Spółeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800-1830)*. Warszawa: Gebethner i Wolff, 1877.

Wójcicki Kazimierz Władysław, *Życiorysy znakomitych ludzi wstawionych w różnych zawodach z rycinami*, t. I. Warszawa: nakładem J. Bernsteina, księgarza, 1850.

Wydział Sprawiedliwości w Xięstwie Warszawskim. Warszawa, 1809.



